

## **OPINIA W SPRAWIE PROPOZYCJI ROZBUDOWY ULICY FOLWARCZNEJ W POZNANIU**

Na prośbę Stowarzyszenia „Przystanek Folwarczna” przyjrzałem się propozycji tego Stowarzyszenia związanej z rozbudową ulicy Folwarcznej w Poznaniu na odcinku od ulicy abp. Dymka do ulicy Szwajcarskiej. Wspomniana rozbudowa jest według mnie uzasadniona ze względu na następujące argumenty.

Pierwszym argumentem jest obsługa osiedla Przemysława. W promieniu 1 km od tego osiedla znajduje się centrum handlowe, pętla tramwajowa, szpital, muzeum, park oraz klin zieleni – w praktyce zajęcie okolicznego terenu przez kompanię piwowarską, zajezdnię tramwajową i szpital bez zostawienia możliwości przejścia oznacza, iż droga dojścia do tych miejsc, za wyjątkiem terenów zielonych, wydłuża się o dodatkowy kilometr, a więc do niektórych obiektów nawet trzykrotnie! Jest to w skali Poznania bardzo duże wydłużenie dojścia z osiedla mieszkaniowego. Rozbudowa ulicy Folwarcznej, uwzględniająca budowę chodnika, pozwoliłaby zlikwidować dużą skalę tej niedogodności.

W dokumentach miejskich (Polityka transportowa, Studium założeń i kierunków zagospodarowania miasta, itd.) zapisana jest konieczność zachęcania mieszkańców do korzystania z transportu zbiorowego. Obsługa transportem zbiorowym Os. Przemysława jest jednak zdecydowanie niekonkurencyjna wobec używania samochodu – autobus stoi w zatorach powodowanych przez samochody, przez co jego czas przejazdu jest wydłużany, a spowodowana tym niepункtualność negatywnie wpływa na odczucia pasażerów. Rozbudowa ulicy Folwarcznej pozwoliłaby autobusom na omijanie zatoru samochodowego, na szybszy dojazd do przystanku tramwajowego oraz na korzystniejsze trasowanie linii autobusowych. Dla mieszkańców Os. Przemysława ul. Folwarczna stanowiłaby również atrakcyjne dojście do pętli tramwajowej.

Powyższe argumenty wskazują na potrzebę rozbudowy ulicy Folwarcznej dla poprowadzenia ruchu pieszego z Os. Przemysława oraz ruchu autobusowego i rowerowego z tego osiedla i innych wschodnich terenów Poznania (Kobylepole, Darzybór, Antoninek, Zieliniec). Powstaje natomiast pytanie czy dopuścić również przejazd samochodów w relacji Dymka – Folwarczna – Szwajcarska. Zezwolenie samochodom na taki przejazd pozwoliłoby odciążyć ulicę abp. Dymka i w dużym stopniu zlikwidować występujące na niej zatory. Z drugiej strony jednak zezwolenie takie oznaczałoby istotne zwiększenie kosztów budowy. Zezwolenie na ruch samochodowy oznaczałoby bowiem konieczność rozbudowy ul. abp. Dymka między ulicami Folwarczną i Piwną, a także budowy buspasów na ul. Piwnej i fragmencie ul. Browarnej – obecna przepustowość tych odcinków jest bowiem niewystarczająca w stosunku do popytu transportowego. Ponadto bez ruchu samochodowego ulica Folwarczna mogłaby mieć w przekroju chodnik i jezdnię autobusowo-rowerową o 2 pasach ruchu, natomiast puszczenie ruchu samochodowego oznaczałoby konieczność dobudowania jezdni rowerowej.

Podsumowując, uważam że rozbudowa ul. Folwarcznej jest konieczna ze względu na:

- zapobieżenie wykluczeniu mieszkańców Os. Przemysława z życia miasta,
- poprawę jakości ruchu autobusowego,
- mniejsze koszty miasta związane z dotowaniem transportu autobusowego oraz możliwość lepszego trasowania linii autobusowych,
- zwiększenie atrakcyjności pętli Franowo dla pasażerów.

Otwartą kwestią pozostaje pytanie czy należy mniejszymi nakładami finansowymi rozbudować ulicę Folwarczną tylko dla autobusów, pieszych i rowerzystów, czy też przy istotnym wzroście nakładów dostosować ją również dla ruchu samochodowego.

dr inż. Jeremi Rychlewski